

MEMORIAŁ

General Marii Wittek

H. Rajewski zat. d. 11 II 2015
na podst. koperty z materiałem
K. M. 1898n



Adres.
Główna 44-100
nr
bch.

Sz. 82. Ak Witka
Forstene U.
Oberlangen
PSK Angke

RUS Lofia (1950n)
z d. Penconek

MM/USK

**SPIS ZAWARTOŚCI
TECZKI**

1M/1684 AK W-wa Pomysł 4.
PSh

Rus Lofu

I./1. Relacja ✓ k. 5 s. 5

I./2. Dokumenty (sensu stricto) dotyczące relatora —

I./3. Inne materiały dokumentacyjne dotyczące relatora —

II. Materiały uzupełniające relację —

III./1. Materiały dotyczące rodziny relatora —

III./2. Materiały dotyczące ogólnie okresu sprzed 1939 r. —

III./3. Materiały dotyczące ogólnie okresu okupacji (1939-1945) —

III./4. Materiały dotyczące ogólnie okresu po 1945 —

III./5. Inne ... —

IV. Korespondencja ✓ k. 6 s. 6

V. Nazwiskowe karty informacyjne ✓

VI. Fotografie

I Relacja

Relacja estaska Zofii Reus, AK Okręgu Pomorskiego w.
Gdańsku 15 I 1998r.

składowe org. K. 5, s. 1-5

Relacja estaska o Fundacji; 20 I 1998r.



III/1

Zofia Pius - córka Stanisława z d. FENCONEK

15.IV.1926 r.

Warszawa

Wpłynęło dnia 20.01.98
Ldz. 108/ksk/98

W lutym 1948 r. zostałam harcerką 22-jej
W.Z.P.H przy gimnazjum im. Leonii Rudolkię.
Do momentu wybuchu Powstania Warszawskiego
odbyłyśmy kursy sanitarskie z teorii pod kie-
runkiem dr. Zielinskiego i praktycznie w szpitala-
ch: Mjardowskim i Dwieciska Józef. Przesko-
niono nam także na kursach wojskowych.

Naturalnie, jako harcerki - zdobywałyśmy stopnie
i sprawności. Jednocześnie wraz ze swoją dru-
żyną, Irena, Kujanae do Padości pod Warszawę,
gdzie w jej cieni instalowałyśmy się na stacy-
onu i tam, w miarę możliwości, żyłyśmy życiem
obozowym: palenka, capitanek, mycie pod prąd,
gotowanie posiłków i przede wszystkim ćwiczenia
w okolicznych lasach z terenu miasta.

W 1943 r. byłyśmy na prawie autentycznym

II/12

oboje harcerskim w Izabelinie. Organizatorem obozu była Charyzmat Warszaska. Wynajęto pokój z kuchnią i werandą. Spędziliśmy na podłochę, na śmiecie, po pobudce, gimnastyka i mycie w pobliskim jeziorze. Obiady gotowaliśmy w plenerze, miałyśmy nocną wartę polegającą na obchodzeniu ogrodu i uzyskanie ciwirowania w okolicy na Puszczy Kampinowskiej, bo dwa tygodnie przejeżdżała inna grupa. Wzięliśmy łódki, wychoje mi się, domyślał się, że nie jesteśmy „młodniczkami na noliwie”, jak to nazywano się oficjalnie, ale byli porządni i szczerliwie cały okres wakacji przesiedli bez przygód.

W czasie powstania nasza drużyna znalazła się z przydziałem w szpitalu powstaniowym przy ulicy Dątej 58 - IV Zgrupowanie GURT.

Teraz znalazł się doskonały, bo wreszcie penetrując go, robiliśmy sobie w pamięci brzozy przechodnie, studnie artezyjskie, apteki i t. d.

II/13

Po kapitulacji zostaliśmy wyszeregowani wraz z innymi do stobagu IV B - Zeithain. Tam, dalej jako sanitariuszka zajmowaliśmy się innymi. Była to ciężka praca, bo chorzy w nomenklaturze niemieckiej nosili nazwę lazaret, to nie było nic, nie różniło od innych obozów. Nie było skamalizowane, proste piętrowe, potwornie zapluskowane, gdzie korzystnie szpitale zabrali ze sobą własne zapasy apteczna i tymu gospodarzyli nasi lekarze, a przecież nie było tego wiele.

5-go stycznia 1945^{wyjchaliśmy} wraz 32-osobową grupą, Kolarunek na Komendarijske, do Chemnitz, do fabryki przemysłu zbrojeniowego, "Germania" Pracowaliśmy ciagle na nowej zmianie i doobijaliśmy do pracy piechotki, 8 km w jedną i 8 km w drugą stronę.

5 marca fabryka została zdemolowana i 16-go marca znalazliśmy się w obozie VIC - Oberlangen, gdzie również gospodarali

nerestniczkí Povstania.

I/1/9

12-go kwietnia zostaliśmy mobilizowani przez żoł-
nierzy I-rzy Dyw. Pancernej gen. Ilaucka

Tege dnia nigdy nie zapomniał.

Do mobilizacji najpierw byłem z kompanią wartow-
niczą, a po przenosinach do Niederlangen
pracowałem w kwatermistrzostwie naszego obozu.
15 lipca 1945 r. ukonfirmowałem kurs łączności i od
sierpnia byłem telegrafistką na centrali telefonicz-
nej w brygadzie artylerii w Lingen, co do mo-
mentu wyjazdu Dywizji do Anglii, czyli do
połowy kwietnia 1947 r.

Ja wróciłem do Polski - 1-go sierpnia trans-
port, którym jechałem, przejechał granicę,
do 1950 r. mieszkałem i pracowałem w Warszawie
Se wkrótce wyjechałem za mężem i od tego czasu
mieszkałem w Gliwicach. Byłem t.n.m., "kabineta
niepracującego" - czyli zajmowałem się domem
i dziećmi.

11/15

Droga i naprawdę wysoła ceniona przez mnie

Pani Zo - przepraszam, że taki późno piszę.

Wstydzi się tego, że wstąpienie nie poza „pięto-
wrotnością” nie stało mi na przeszkodzie.

Nie wiem, czy tak należało napisać swoje „curriculum
vitaé”. Nie mam jednak formułowa, czy kłódnego
miałabym pisać.

Próbowałam zainteresować koleżanki z naszego
Koła Ś.Z.Z.P.K., aby napisały do Fundacji
w Toruniu, ale jakos bez skutku. Wczelniej
zachęcał do tego prof. Gregorowicz, który był
u Pani i mówił z entuzjazmem o działalności
Fundacji.

Z koleżanką Kotowicz festem w kontakcie,
bo i ona jest członkiem gliwickiego Koła
Ś.Z.Z.P.K.

Z wyrażeniami głębokiego szacunku
dla Pani - Zofia Rus

15.1.1938 Gliwice

IV Korespondencja

- List prof. Elżbiety Zawadzkiej, Toruń 11 IX 1997
do Zofii Rus - Glince. (prośba o podpisanie zaproszenia
do Memorata gen. M. Wittcha)
rękopis kopie k. 1. s. 1
- List Katarzyny Słuzewskiej - dokumentalistki: Działki listki
Toruń, 13 I 1998 do Zofii Rus (inf. o zaproszeniu na
zbiórka Memorata gen. M. Wittcha)
mpś kopie k. 1. s. 2
- List Małgorzaty Czajki - dokumentalistki: Działki listki
Toruń, 26 I 1998 do Zofii Rus - Glince (podziękowanie
za przyjazd relacji)
mpś kopie k. 1. s. 3
- Korespondencja od E. Zawadzkiej, dn. IV 1998 do Zofii Rus
(prośba o przedstawicielstwo Memorata na Śląsku)
rękopis kopie k. 1. s. 4
- Koresp od Zofii Rus, 26 X 2001 do Fundacji. (inf. dot. zaproszenia
na sesję, na którą nie może przyjechać ze względu na stan zdrowia)
rękopis, odp. k. 1. s. 5
- List Elżbiety Zawadzkiej, Toruń XII 2005 r. do Zofii Rus
zyczenie na 2006 r. oraz prośba o współpracę.
mpś + rękopis kopie k. 1. s. 6

lehel 1356/245K/192

IV/4
Jarmni 11 IX 97

Kopie Pans Zofie Glesowa

Szanowne Drogie Koleżanko,
Przepraszam Pani w zażyciu mi 2
karty i karty, mówię o rozporządzeniu dnia
14.10.1930, Ministerstwa, ustanowionego na
miejscu listopadowym Zjednoczenia
Drukarni Pans ze przyjęciem "zgodzenie"
do współpracy, według mi na relacji, z-
brane przez Panią, lub inne materiały
Proszę przysłać Pani relację własną, z-
byśmy mogli Pani zażycie teści osoby
w naszym Archiwum.

W Gliwicach pomoże Pani zapewne
prof. Zbigniew Gregorowicz, obecny na Zjed-
noczeniu formicznym — proszę Profesora rozdać mi
od siebie przesłać (ul. Karolinki 14)

Zażycam dodatkowe dni w "zgodzeniu"
— może znajdzie Pani współpracownika.
W Katowicach współpracujemy z nami p. Zofia
Gwaniska, ul. Dąbki 15 E/17 tel 156 47 52

Bardzo serdecznie pozdrawiam
Siostrę Zaważę

FUNDACJA
Archiwum Pamięci i Kultury
ul. W. Garbary 2, tel. 271-86
87-100 TORUŃ

TW/2
Toruń 13.I.1998r.

T
111
"Memoriał gen. Marii Wittek"

L. dz. 50/WSK/198

Pani Zofia Rus
44-100 Gliwice, ul.

Szanowna Pani !

Zgłosiła się Pani na Członka Koła Przyjaciół Memoriału gen. Marii Wittek. Jednak od maja 1997 roku nie mamy od Pani odzewu. Co się dzieje ? Mamy nadzieję, że wszystko jest w porządku. Poprosiliśmy o kontakt z Panią przedstawicielkę Koła Przyjaciół Memoriału na Gliwice, Panią Zofię Kotowicz (zam.ul. Styczyńskiego 4-5). Liczymy, że wkrótce się Panie z nami skontaktują.

Z wyrazami szcunku

K. Minczykowska
Katarzyna Minczykowska
Dokumentalistka Działu WSK

FUNDACJA
Archiwum Pomorskiej Armii Krajowej
ul. W. Garbary 2, tel. 271-86
87-100 TORUŃ

Toruń 26 01 1998 r.

Kopie

"Memoriał gen. Marii Wittek"

Pani Zofia Rus
44 - 100 Gliwice, ul.

Szanowna Pani !

Dziękujemy bardzo za kontakt (cieszymy się, że nie dzieje się nic poważnego) - a przede wszystkim dziękujemy bardzo za relację, która - choć nie pisana według schematu - zasadniczo spełnia jego wymagania. Przesyłamy jednak Pani schemat, a także naszą "broszurę zjazdową" ("Służba Polek na frontach drugiej wojny światowej") - z prośbą o uzupełnienie relacji o nowe informacje, a także o zdjęcia i dokumenty. Prosimy także o "rozprowadzenie" tego schematu wśród koleżanek z gliwickiego koła SZZ AK, oczywiście w porozumieniu z panią Zenobią Kotowicz - (a może była już taka akcja?). A może ma Pani jeszcze jakiś kontakt z koleżankami z Drużyny Harcerskiej (kto był drużynową?), a potem z Pierwszej Dywizji Pancerniej? Za wszystkie starania, nawet najmniejsze - serdecznie dziękujemy.

Z wyrazami szacunku i najlepszymi życzeniami -

Marta Czyżak
Marta Czyżak

Dokumentalistka Działu WSK

Załączniki:

1. Schemat relacji

IV/9

247

Rms Zofia LWP

Komunikat 5



IV 98

Szanowna Rodzianko!

Czy Pani zechciałaby podjąć się przedstawiciel-
stwa „Memoriatu” dla koczownic z LWP z
Bardzo nam zależy na relacjach i kartach
informacyjnych o ich służbie – mamy ich
niezmiernie mało, zwłaszcza z Łódzki
ze Śląska

Serdeczne pozdrowienia i uściski
mirody

Elżbieta Zawacka

15

W imieniu Państwa - z pryncypia, odsyłam
zaproszenie na sesję naukową.

Na przeszkodzie stoi wiek i stan zdrowia

z umiarem i starannością dla
działalności Państwa - pozostaje

prof. Pius

26.X.2007.

1939

1945

29.X.

Wpłynęła data

Ldc. 10.22

10.22

20

Zofie Rus

l. dz. 4525) Fz / u-87 11/05

17/15

25. - Biuletyn
- Refleksje

Kopia

Droga Pani Zofia

przesyłam ^{Pami} serdeczne życzenia miłej Gwiazdki a także wiele pomyślności w Nowym 2006 Roku. W te szczególne dni Świąt Bożego Narodzenia przychodzą refleksje nad całym naszym życiem a zwłaszcza przypominają się Gwiazdki lat naszej służby wojennej – przeżyjmy je więc razem wspólnymi myślami. Załączam ^{Pami} Ci – nie mając sama daru pięknego słowa – „Refleksje” jednej z nas; urzekły mnie one, przysłane z dalekiej Kanady przez młodzieńką „w onym czasie” żoliborską łączniczkę bojową „Ewę” – może podumamy nad nimi razem

Wielkim byłoby mi, gdybyśmy podumwały
razem z Zeną Kotowicz i Wandą Domaniowską
i z moją Zolalicką – zwrotajmy się razem
- być może mi to

Termin XII 2005

Elżbieta Zawaska, Zo

J. 11/1680

RALS Lofu
z d. Penconell

U Mezmishore Kerty informacjhe

AK W-10
Polst. W.
Oberhausen
PSL - Angke



i

TK-111

Zg Sz Szer
AK PSK

RUS Zofia

44 100 Gliwice, ul.

tel.

jest w Warszawie w czasie spotkania
ZZ w Katowicach 1 VIII 98

i

J, 11/1936

AK Uwe

Polst. et.

Oberhausen

PSk Angli

RUS Lofia (od 1930s)

z d. Penconek

Mr. W 1926r. - Uwe, Hascecia, Odlaka Kurcausany
w Szpitalu Ujezobawstwu w czene Porstwie nolezla
przy ul. Zlotej 58 do IV Zgrup. GURT. Dzielala
w Szpitalu Porstwie. Po Porstwie ugniezona
z nennymi do Stalagu IV B Leithain w 1945r. u VI C
Oberhausen. 12 IV 1945 urolenka przez zofierzy IISU.
Pancerny gen. Maczka. Przelazila u Anglii u Linen
w centrali telefonicznej do kwietnia 1947r
1 VII 1947 uwraca do Polski

A. Roj 2015

Zob. rel. J. 11/1936



44-100 Glinica

ul.

tel.

Ruis Zofia

111/

Rus zofia

